

# Szklana pogoda – Lombard

Nad ogromną betonową wsią  
Z wolna gaśnie słoneczna żarówka  
Pod ogromną betonową wieś  
Kocim krokiem podchodzi szarówka

Już z ogonków wycofały się  
Frasobliwe kolejek madonny  
Do kapliczek powracają, gdzie  
Telewizor z prognozą pogody

Szklana pogoda  
Szyby niebieskie do telewizorów  
Szklana pogoda  
Szklanka naciąga bez humoru  
Szklana pogoda

Rygle, zamki zabezpieczą drzwi  
Szklany judasz gości skontroluje  
Noc nie straszna, kiedy kłódki trzy  
Na złodzieja bracie narychtujesz

Windy szumią śpiewankę do snu  
Sąsiad pacierz klepie na kolanach  
Może jeszcze raz się uda znów  
Przetrzeć noc I doczołgać do rana

Szklana pogoda  
Szyby niebieskie do telewizorów  
Szklana pogoda  
Szklanka naciąga bez humoru  
Szklana pogoda



Słowa: Marek Dutkiewicz  
Muzyka: Grzegorz Stróżniak  
Rok wydania: 1984  
Płyta: Wolne od cła

